

Szanowny Pan
Zbigniew Jaszcuk
Starosta Żniński

Petycja

w sprawie likwidacji złomowiska w Annowie 8, gmina Łabiszyn.

uzasadnienie:

1. Złomowisko, a w zasadzie zakład przeróbki złomu, usytuowane jest na terenie Obszaru Natura 2000. Jest to Obszar Równiny Szubińsko-Łabiszyńskiej. Chociaż Annowo 8 nie jest w granicach Obszaru, to już sam teren „złomowiska” znajduje się na terenie obszaru Natura 2000 (załącznik 1) Ciągłe hałasy i smród palonego plastiku mają zdecydowanie negatywny wpływ na środowisko i siedliska przyrodnicze (załączniki 2 i 4)
2. Właściciele „złomowiska” zawłaszczyli drogę publiczną prowadzącą do Dębinka. Nie ma możliwości bezpiecznego dojścia nad Noteć lawirując między Tirami. Zostaliśmy praktycznie odcięci od pięknych terenów spacerowych.
3. Pracujące „złomowisko” powoduje hałas, który niesie się w promieniu ok. kilometra. Hałas zaczyna się od godzin rannych (często od godz. 6.00) i trwa do godzin wieczornych, a nawet nocnych. Szczególnie w okresie letnim hałasy trwają do godziny 23.00.
4. Do wszechobecnego hałasu dochodzi także smród palonego plastiku. Uniemożliwia to otwarcie okien i zwyczajnie truje okolicznych mieszkańców.
5. Kurz od samochodów ciężarowych, które dostarczają w ciągu dnia kilka lub kilkanaście kontenerów złomu do przerobienia unosi się w powietrzu przez długi czas.
6. Właściciele „złomowiska” poprzez swoje działania wpływają na komfort życia sąsiadów. Jest to ewidentne naruszenie zasad współżycia społecznego.

Należy dodać, że praca złomowiska odbywa się na otwartym terenie, żadne ściany lub dach nie tłumią hałasu.

Większość ludzi kupuje działkę i buduje się na wsi licząc na spokój i czyste powietrze. My zamiast tego mamy hałasy i smród. Kupując działkę, w najczarniejszych koszmarach, nie spodziewaliśmy się, że w sąsiedztwie powstanie tak uciążliwe złomowisko. Proszę sobie wyobrazić wypoczynek po pracy w akompaniamencie złomu zrzucanego z kilku metrów i tak przez 12 i więcej godzin.

Działalność złomowiska zdecydowanie pogarsza stan siedlisk zwierząt, ciężko jest mówić o symbiozie z przyrodą. Jeżeli nie można nic zrobić dla kilkudziesięciu okolicznych mieszkańców, to może da się coś zrobić w trosce o przyrodę. Szkoda, że nie pomyślano o tym wydając pozwolenie na prowadzenie takiej działalności w takiej bliskości domów i dodatkowo na terenie chronionym.

Jest to tym bardziej niezrozumiałe w kontekście odmowy powstania w pobliżu farmy fotowoltaicznej, która z pewnością nie byłaby tak uciążliwa i szkodliwa dla sąsiadów i środowiska jak złomowisko (załącznik 3)